

Hej Hej!

Daria Zawiałow

Tak bardzo chciałabym historią być
W powietrzu hen unosić, nie bać się
Bez żadnych zbędnych chwil, nie czując nic
Bez kalendarzy, znaków, szumu, zdrad

Za każdym razem gonię dalej
Nie zabieram nic
Za każdym razem

Krótkie są momenty, krótkie dni
Krótkie szare noce, długi wstyd
Krótkie są momenty
Krótkie momenty
Krótkie mam momenty
Krótko dziś zostanę, mały zryw
Krótkie moje myśli, za krótkie sny
Krótkie są momenty
Krótkie momenty
Krótkie są momenty

Trzy metry ponad ziemią płynie dzień
Nie mierzy czasu, nie odlicza ran
Ja w hibernacji przekoczuję czas
Poczekam tu na Ciebie kilka lat

I znowu dalej, idę dalej
I nie zabieram nic
Za każdym razem

Krótkie są momenty, krótkie dni
Krótkie szare noce, długi wstyd
Krótkie są momenty
Krótkie momenty
Krótkie mam momenty
Krótko dziś zostanę, mały zryw
Krótkie moje myśli, za krótkie sny
Krótkie są momenty
Krótkie momenty
Krótkie są momenty

Tak wiele twarzy niesiesz mi, wiele map
Nie umiem zliczyć Cię na palcach
Jak przy spadaniu we śnie brak mi szans
Wolałabym przespać cały świat, cały świat, cały świat

Krótkie są momenty, krótkie dni
Krótkie szare noce, długie łyzy
Krótkie są momenty
Krótkie momenty
Krótkie te momenty
Krótko dziś zostanę, mały zryw
Krótkie moje myśli, a potem wstyd
Krótkie są momenty
Krótkie momenty
Krótkie są momenty

Krótkie momenty

Krótkie momenty, oh
Krótkie momenty
Krótkie momenty, oh